

## Inni i ja

Z jakim to uporem święty Jan  
Apostoł głosił owo mandatum  
novum! (nowe przekazanie) -  
kochajcie się wzajemnie!

Chciałbym upaść przed wami  
na kolana, bez żadnej komedii -  
tego domaga się moje serce - i  
prosić was na miłość boską,  
byście się kochali, byście sobie  
pomagali, byście sobie podali  
rękę, byście sobie potrafili  
wybaczać. - Porzućcie, więc  
pychę, bądźcie wyrozumiali i  
miłosierni; wspomagajcie się  
wzajemnie modlitwą i szczerą  
przyjaźnią. 'Kuźnia', 454

05-06-2014

Mówi Pan: “Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi”.

— A św. Paweł: “Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełnicie prawo Chrystusowe”.

— Nie powiem ci nic nadto.

*Droga, 385*

Z jakim to uporem święty Jan Apostoł głosił owo mandatum novum! (nowe przekazanie) - kochajcie się wzajemnie!

Chciałbym upaść przed wami na kolana, bez żadnej komedii - tego domaga się moje serce - i prosić was na miłość boską, byście się kochali, byście sobie pomagali, byście sobie

podali rękę, byście sobie potrafili wybaczać.

- Porzućcie, więc pychę, bądźcie wyrozumiali i miłosierni; wspomagajcie się wzajemnie modlitwą i szczerą przyjaźnią.

*Kuźnia, 454*

Jesteśmy dziećmi Boga! Ta podstawowa prawda zamienia nas w ludzi, którzy potrafią coś więcej aniżeli tylko wzajemnie się znosić. Posłuchaj słów Pana: *Vos autem dixi amicos!* — Jesteśmy Jego przyjaciółmi, którzy, jak On, chętnie oddają życie za innych, zarówno w godzinie niebezpieczeństwa, jak i w codziennym obcowaniu z nimi.

*Bruzda, 750*

Czasami niektórzy chrześcijanie w swoim działaniu nie przydają przykazaniu miłości tej najwyższej wartości jaką ono posiada. Chrystus

otoczony bliskimi w czasie owej  
wspaniałej mowy pożegnalnej  
pozostawił nam testament:  
*Mandatum novum do vobis, ut  
diligatis invicem* - przekazanie nowe  
daję wam, abyście się wzajemnie  
miłowali.

I jeszcze podkreślił: *in hoc cognoscent  
omnes quia discipuli mei estis* - po  
tym wszyscy poznają, żeście  
uczniami moimi, jeśli będziecie się  
wzajemnie miłowali.

- Obyśmy zdecydowali się żyć tak, jak  
On tego pragnie!

*Kuźnia, 889*

Bohaterstwo, świętość, odwaga  
wymagają stałego przygotowania  
ducha. Możesz dać innym tylko to, co  
sam posiadasz, a jeżeli chcesz dawać  
Boga, musisz z Nim obcować, żyć  
Jego Życiem, służyć Mu.

*Kuźnia, 78*

## Z szacunkiem

Życie miłością bliźniego oznacza poszanowanie mentalności innych; pełnię radości z ich drogi ku Bogu. Nie można domagać się, by myśleli tak jak ty, by przyłączyli się do ciebie.

— Kiedyś poczyniłem ci taką uwagę: Te różne drogi biegną równolegle. Idąc własną drogą, każdy dojdzie do Boga. Nie gub się w porównaniach ani nie chciej wiedzieć, kto idzie wyżej: to nie jest ważne. Ważne jest to, byśmy wszyscy doszli do końca.

*Bruzda, 757*

Łatwiej jest mówić, niż czynić. — Czy ty..., który posiadasz ten cięty język — jak siekiera — spróbowałeś kiedykolwiek, choćby przypadkowo, zrobić “dobrze” to, co według twego “autorytatywnego” zdania, inni robią niedostatecznie dobrze?

*Droga, 448*

Nie zapominaj, że w sprawach ludzkich również inni mogą mieć rację: widzą ten sam problem co ty, ale z odmiennego punktu widzenia, w innym świetle, z innym odcieniem, w innym tle. Jedynie w sprawach wiary i moralności istnieje bezdyskusyjne kryterium: kryterium naszej Matki Kościoła.

*Bruzda, 275*

- Synu, gdzie jest ten Chrystus, którego dusze szukają w tobie? W twojej pysze? W twojej chęci narzucania się innym? W tych ułomnościach charakteru, których nie chcesz pokonać? w twoim uporze?... Czyż w tym jest Chrystus? - Nie!

- Zgoda, musisz mieć własną osobowość, ale twoja osobowość winna się starać utożsamiać z Chrystusem.

*Kuźnia, 468*

Pomyśl, ile dobra uczynili dla twojej duszy ludzie, którzy ci uprzykrzali życie, bądź starali się ci go uprzykrzać.

- Inni nazywają takich ludzi wrogami. Ty zaś staraj się naśladować świętych przynajmniej pod tym względem, i uważaj się za kogoś zbyt nieznaczącego, żeby mieć kiedykolwiek wrogów, i nazywaj ich "dobroczyńcami". Okaże się, że na skutek polecenia ich Bogu nabierzesz do nich sympatii.

*Kuźnia, 802*

Chciałbym - a ty wesprzyj mnie swoją modlitwą - abyśmy w Świętym Kościele czuli się wszyscy członkami jednego ciała, jak żąda od nas Apostoł i byśmy dogłębnie, bez obojętności przeżywali radość, cierpienia, oraz ekspansję naszej Matki, jednego, świętego, katolickiego, apostołskiego i rzymskiego Kościoła.

Chciałbym, abyśmy żyli zjednoczeni ze sobą a wszyscy razem z Chrystusem.

*Kuźnia, 630*

Świadczy to o złym duchu, jeśli boli cię, że inni pracują dla Chrystusa nie licząc się z twoim trudem. —  
Przypomnij sobie ów fragment ze św. Marka: “Nauczycielu, widzieliśmy człowieka, który nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wypędzał złe duchy, i zabranialiśmy mu. Nie zabraniajcie — odpowiedział Jezus bo nikt, kto czyni cuda w imię moje, nie będzie mógł zaraz potem źle mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami”.

*Droga, 966*

## **Z odpowiedzialnością**

Ty, jako dziecko Boże, czegoż dokonałeś do tej pory, aby pomóc duszom tych, którzy cię otaczają?

- Nie możesz się pogodzić z tą biernością, z tą apatią: On pragnie dość do innych za pomocą twojego przykładu, za pomocą twojego słowa, twojej przyjaźni i twojej służby...

*Kuźnia, 880*

Duszo apostolska, najpierw ty. — Powiedział Pan poprzez św. Mateusza: “Wielu powie Mi w owym dniu: Panie, Panie! Czyż nie prorokowaliśmy mocą Twojego imienia, i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twojego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twojego imienia? Wtedy oświadczę im: Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode mnie, wy, którzy dopuszczacie się nieprawości”.

Obym i ja — mówi św. Paweł — innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego.

*Droga, 930*

Taka sytuacja nie jest nieuleczalna.  
— Przyzwalanie, aby ona nadal trwała, jak gdyby była beznadziejna i bez szansy poprawy, oznacza brak charakteru.

Nie uchylaj się od spełnienia obowiązku. — Wypełniaj go uczciwie, choćby inni go zaniedbywali.

*Droga, 36*

Na ciebie - niezależnie od twoich namiętności - spada odpowiedzialność za świętość, za chrześcijańskie życie innych, za ich skuteczność.

Ty nie jesteś oderwaną częścią. Jeśli się zatrzymasz, iluż ludzi możesz zahamować bądź skrzywdzić!?

*Kuźnia, 470*

Wielu zapytuje się w duchu samousprawiedliwienia: dlaczego

miałbym się wtrącać do życia  
innych?

- Bo jako chrześcijanin masz  
obowiązek wtrącania się do życia  
innych, by im służyć!

- Bo Chrystus wtrącił się w twoje  
życie i w moje!

*Kuźnia, 24*

Oto myśl, która ci dopomoże w  
trudnych momentach: Im bardziej  
będzie wzrastać moja wierność, tym  
lepiej przyczynię się do tego, aby inni  
wzrastali w tej cnocie. — Jak bardzo  
przyciągające jest to poczucie, że  
nawzajem wspieramy się!

*Bruzda, 948*

Wiara jest nieodzownym warunkiem  
apostolstwa. Często wyraża się ona w  
wytrwałym mówieniu o Bogu, nawet  
gdy na owoce przychodzi długo  
czekać.

Jeżeli będziemy wytrwali, jeśli będziemy nalegać z całym przekonaniem, że Bóg tego chce, to wszędzie, również w twoim otoczeniu, widoczne będą oznaki rewolucji chrześcijańskiej: jedni poświęcą się Bogu, inni potraktują poważnie swoje życie wewnętrzne, a inni — bardziej ospali — zostaną przynajmniej przebudzeni.

*Bruzda, 207*

Dawniej "bawiłeś się" wiele... — Ale teraz, kiedy nosisz w sobie Chrystusa, całe twoje życie wypełniła szczerą i komunikatywną radość. Dlatego przyciągasz innych.

— Przystawaj z Nim więcej, żeby dotrzeć do wszystkich.

*Bruzda, 673*

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-  
pl/article/inni-i-ja/](https://opusdei.org/pl-pl/article/inni-i-ja/) (27-03-2025)